

Łódź, 15 czerwca 2009 r.

Pan Grzegorz Lato
Prezes
Polskiego Związku Piłki Nożnej

List otwarty

Szanowny Panie Prezesie!

Z niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o nieprzyznaniu drużynie ŁKS S.S.A. licencji na grę w Ekstraklasie w sezonie 2009/2010.

ŁKS nie był i nie jest zamieszany w afery korupcyjne w polskim futbolu. Nie jest też Klubem w Ekstraklasie najbiedniejszym. Mimo ciężkich chwil, jakie ŁKS przeżywał w ostatnim czasie, sytuację udało się opanować, a jego zawodnicy zajęli wysokie – 7. miejsce w tabeli wyników ostatnich rozgrywek.

Dziesiątki tysięcy emaili, tysiące listów poleconych, tysiące plakatów, setki transparentów rozwieszanych w różnych miastach Polski, setki publikacji na temat decyzji władz PZPN każą z uwagą pochylić się nad tym problemem.

Z docierających do nas sygnałów wynika, że decyzja eliminująca ŁKS z Ekstraklasy była pochopna. Według części mediów można mówić o stronniczości przy jej podejmowaniu i jawnym naruszeniu obowiązujących w Polsce procedur prawnych. Wśród padających zarzutów nie można też pominąć tych wskazujących na osobiste zaangażowanie w walkę z ŁKS-em niektórych członków Komisji Odwoławczej PZPN.

Z niespójnych sygnałów płynących ze strony PZPN wynika, że bezpośrednim powodem nieprzyznania drużynie z Łodzi prawa do gry w Ekstraklasie nie jest stan finansów Klubu ani stadionu miejskiego. Mają nim być sprawy czysto formalne związane z późniejszym niż założono, dostarczeniem przez ŁKS dokumentacji niezbędnej do otrzymania licencji. Zarzut ten jest jednak odpierany przez Zarząd ŁKS S.S.A.

Nie chcemy decydować o wadze racji poszczególnych stron. Zapewne jednak zgodzi się Pan, Panie Prezesie, że ów spór proceduralny nie ma nic wspólnego z duchem sportu – uczciwą sportową rywalizacją.

Utrzymanie w mocy tej błędnej, niesprawiedliwej decyzji oznaczać będzie w praktyce zniszczenie na wiele lat sekcji piłki nożnej ŁKS- wiodącej sekcji Klubu. Z pewnością doprowadzi to też do głębokiej zapaści w całym Klubie.

ŁKS jest jedną z najstarszych organizacji sportowych w Polsce, Klubem z ponad 100-letnią piękną historią. Dzięki kilku pokoleniom wspaniałych zawodników i niezliczonym rzeszom oddanych kibiców udało mu się przejść niejedną zawieruchę: zabory i dwie wojny światowe.

Czy będzie Pan stać beczynnienie i patrzeć jak spór natury formalnej prowadzi do upadku jednego z symboli polskiego sportu?!

Nie wierzymy, że tak będzie. Wierzymy w Pana zaangażowanie, miłość do sportu i poczucie sprawiedliwości.

Szanowny Panie Prezesie!

Nie prosimy o łamanie ani naginanie prawa. Prosimy jedynie o przyjrzenie się bezsensownemu sporowi natury formalnej, który przerodził się już w spór natury osobistej kilku osób. Wynik tego sporu może się jednak odbić na kondycji tego wspaniałego Klubu i wielu tysięcy związanych z nim osób.

W świetle ostatnich doniesień prasowych, rysuje się zupełnie absurdalna perspektywa – żaden z łódzkich klubów sportowych o przebogatej tradycji i renomie, nie tylko polskiej, nie znajdzie się w Ekstraklasie. Ani obecne dokonania sportowe, ani wysiłek tysięcy działaczy, zawodników i kibiców na takie potraktowanie nie zasługują. Nie zasługuje Łódź. Tępy to, co w sporcie brudne, złe i nieuczciwe. Ale nie traćmy z oczu głównej idei sportu – uczciwej rywalizacji. W świetle jupiterów, nie zaś w półmroku gabinetów.

Oczekujemy na pilne podjęcie przez Pana stosownych działań.

Z wyrazami szacunku

Iwona Śledzińska-Katarasińska – poseł na Sejm RP

Lista sygnatariuszy w załączeniu.

Łódź, 15 czerwca 2009 r.

**Lista sygnatariuszy *Listu otwartego*
do Pana Grzegorza Lata - Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej**

Andrzej Biernat – poseł na Sejm RP

Mirosław Drzewiecki – poseł na Sejm RP

Maciej Grubski – senator RP

Zdzisława Janowska – poseł na Sejm RP

Piotr Krzywicki – poseł na Sejm RP

Krzysztof Kwiatkowski – senator RP

Stefan Niesiołowski – poseł na Sejm RP

Hanna Zdanowska – poseł na Sejm RP